

IRAN: WALKA O BLOKADĘ INSTAGRAMA. PREZYDENT KRYTYKUJE WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI

Uważany za pragmatyka prezydent Iranu Hasan Rowhani skrytykował w środę zdominowany przez twardogłowych sędziów irański wymiar sprawiedliwości za zeszlotygodniowe oskarżenie ministra telekomunikacji. Mohammad Dżawad Azari Dżahromi został zwolniony za kaucją.

Przy postawieniu zarzutów Dżahromiemu przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości powoływali się na jego odmowę zablokowania Instagrama i nałożenia ograniczeń na przepustowość innych zagranicznych portali społecznościowych i systemów komunikacyjnych.

Na śródownym posiedzeniu rządu Rowhani powiedział, że poprawa przepustowości internetu została wykonana na jego polecenie.

Pod presją twardogłowych irańskie władze od dawna blokowały dostęp do wielu stron internetowych i platform mediów społecznościowych, od YouTube'a i Facebooka do Twittera i Telegrama - zwraca uwagę agencja AP.

Stosunkowo umiarkowany Rowhani tłumaczył, że zwiększenie przepustowości pomoże poprawić biznes i kampanię antykorupcyjną. Zastrzegł przy tym, że zarówno "brak kontroli nad treścią", jak i "zamknięcie" mediów społecznościowych są złe.

Postawienie ministrowi zarzutów jest elementem walki między politykami umiarkowanymi a konserwatystami przed czerwcowymi wyborami prezydenckimi. Dżahromi jest postrzegany jako potencjalny kandydat, który cieszy się poparciem młodszych Irańczyków - wskazuje AP.

Twardogłowi w parlamencie i innych wpływowych instytucjach w Iranie od dawna postrzegają serwisy społecznościowe jako część "miękkiej wojny" Zachodu przeciwko Islamskiej Republice Iranu. Wielu Irańczyków, głównie młodych, uzyskuje dostęp do mediów społecznościowych za pośrednictwem VPN i serwerów proxy. Instagram i WhatsApp pozostają odblokowane.